

PROTOKÓŁ NR 4/2017

**Z POSIEDZENIA KOMISJI ZDROWIA, RODZINY I OPIKI SPOŁECZNEJ
RADY MIASTA WŁOCŁAWEK**

z dnia 29 maja 2017 roku

**pod przewodnictwem radnego Pana Tomasz Nagali,
które odbyło się w siedzibie Urzędu Miasta Włocławek sala 5.**

W obradach udział wzięli:

- radny Tomasz Nagala
- radna Agnieszka Chmielewska
- radna Mariola Gawłowska
- radna Olga Krut-Horonziak
- radny Józef Mazierski
- radna Ewa Szczepańska
- radny Stanisław Wawrzonkoski

Proponowany porządek obrad:

1. Sprawy organizacyjne:
 - otwarcie posiedzenia
 - stwierdzenie quorum
 - przyjęcie protokołu 3/2017 z dnia 18 kwietnia 2017r.
 - zmiany porządku obrad
2. Wypracowanie stanowiska do skargi złożonej na dyrektora Placówki Opiekuńczo-Wychowawczej „Maluch” przy ul. Sielskiej we Włocławku.
3. Wolne wnioski i zapytania.
4. Zakończenie obrad Komisji.

Ad. 1. Sprawy organizacyjno-porządkowe.

W posiedzeniu, któremu przewodniczył radny Tomasz Nagala Przewodniczący Komisji Zdrowia, Rodziny i Opieki Społecznej udział wzięli członkowie Komisji oraz goście wg listy obecności stanowiącej załącznik do niniejszego protokołu.

Przewodniczący otworzył o godz. 13⁰⁰ obrady Komisji VII kadencji Rady Miasta, po powitaniu członków Komisji oraz gości poinformował, iż zgodnie z listą obecności w chwili obecnej w posiedzeniu uczestniczy siedmioro członków Komisji, co wobec składu wynoszącego dziewięcioro radnych stanowi quorum pozwalające na podejmowanie prawomocnych decyzji.

Następnie Przewodniczący Komisji poddał pod głosowanie zaproponowany porządek obrad.

W wyniku głosowania przeprowadzonego w obecności siedmioro członków Komisji za przyjęciem porządku obrad członkowie komisji opowiedzieli się pozytywnie, jednomyślnie.

Przewodniczący Komisji poddał pod głosowanie protokół Nr 3/2017 z dnia 18 kwietnia 2017 roku, który był do wglądu dla radnych w Biurze Rady Miasta.

W wyniku głosowania przeprowadzonego w obecności siedmioro członków Komisji za przyjęciem w/w protokołu członkowie Komisji opowiedzieli się pozytywnie, jednomyślnie.

Ad.2

Wypracowanie stanowiska do skargi złożonej na dyrektora Placówki Opiekuńczo-Wychowawczej „Maluch” przy ul. Sielskiej we Włocławku.

Przewodniczący komisji zwrócił się do strony skarżącej Pani A. Ś. prosząc o przedstawienie członkom komisji oraz gościom powody złożenia skargi w dniu 18 kwietnia 2017r do Mazowieckiego Kuratora Oświaty.

Pani A. Ś. poinformowała zgromadzonych, że przede wszystkim chodzi jej o umożliwienie utrzymywania kontaktu z dziećmi gdyż na dzień dzisiejszy tego kontaktu nie ma. Kontakt ten jest mi zabraniany, jestem pozbawiona władzy rodzicielskiej ale mimo to chcę spotykać się z dziećmi. Uważam, że według prawa jest taka możliwość, iż mogę się z dziećmi widywać. W treści wyroku nie ma zapisu, że zabronione są wizyty z dziećmi. W związku z tym złożyłam powyższą skargę. W wyroku jest zapis, że prawa rodzicielskie zostały mi odebrane min. za znęcanie psychiczne i fizyczne co do tych zarzutów nie poczuwam się, nie ma tu mojej winy. Przyznałam się przed sądem bo chciałam mieć to wszystko za sobą, ale mimo wszystko chciałabym stracić się je odzyskać i móc zabrać je do domu.

Przewodniczący zapytał, że jak wynika z wypowiedzi to z wyrokiem sądu Pani się nie zgadza. Strona skarżąca odpowiedział twierdząco, że nie zgadza się z wyrokiem sądu mimo, że się przyznałam na rozprawie.

Otwarcie dyskusji:

Po zakończonej wypowiedzi strony skarżącej radny Józef Mazierski zapytał Panią A. Ś. w jakim wieku są Pani dzieci oraz jak długo już przebywają w palcówce.

Syn jest wieku 6 lat a córka 3 lata w palcówce są od 20 listopada 2015 r. czyli półtora roku.

Czy od chwili umieszczenia w palcówce utrzymywała Pani kontakt z dziećmi.

Sporadycznie widziałam się z nimi. Pani Dyrektor dawała nam szanse ale niewystarczająco się starałam, zawiedliśmy jako rodzice i na tą chwilę nie mogę się z nimi widywać ale nadal walczę o te kontakty.

Radna Ewa Szczepańska

Mówiła Pani, że nie zgadza się z wyrokiem sądu a czy odwoływała się Pani od tego wyroku.

Nie nie poczyniłam takiego kroku i uważam, że był to błąd z mojej strony.

Wspomniała Pani o odwiedzinach dzieci w powyższej placówce. Z materiałów, które otrzymaliśmy wynika, że bardzo rzadko odwiedzali Państwo dzieci.

Tak było ale chciałabym to zmienić.

To dla czego Pani nie stara się dążyć aby te relacje poprawić.

Po otrzymaniu pierwszej odpowiedzi od Pani Dyrektor Placówki (składałam kilka pism) zawarliśmy tzw. porozumienie, kompromis abym mogła wywiązać się z nałożonych obowiązków i odwiedzać dzieci.

Czy Pani pracuje.

Nie, ale staram się o pracę. Jutro mam również rozmowę kwalifikacyjną. Szukam bardzo intensywnie pracy.

Czy Pan pracuje.

Nie również nie mam stałego zatrudnienia.

W związku z powyższym jak Państwo macie zamiar zapewnić byt dzieciom skoro oboje nie macie pracy.

Na dzień dzisiejszy szukamy pracy.

Czy w przeszłości Państwo pracowaliście.

Pani A. Ś. pracowała tylko dorywczo a Pan M. W. poinformował, że pracował w Drumecie w zeszłym roku do lutego ale nie została mu przedłużona umowa i nie umiał podać przyczyny dlaczego zakład nie przedłużył z nim umowy.

Radna Olga Krut-Horonziaak zapytała strony o ich przygotowanie zawodowe.

Państwo poinformowali, że obydwójce nie mają żadnego wyuczonego zawodu.

Radna Agnieszka Chmielewska zapytała jakie na dzień dzisiejszy Państwo mają warunki bytowe.

Odpowiadając matka dzieci powiedziała, że w tej chwili starają się o mieszkanie socjalne, i że jest na liście oczekujący na przyznanie lokalu. Pan poinformował, że ma własne mieszkanie i oboje zamieszkują pod adresem ul. Teraz przeprowadzają remont aby zapewnić dzieciom właściwe warunki mieszkaniowe.

Gdy dzieci przebywały z Państwem to gdzie wówczas mieszkały.

Mieszkały z Panią A. Ś. u jej matki.

Czy Państwo jesteście w stałym związku.

Strona odpowiedziała twierdząco. W tedy nie mieszkaliśmy razem. W tamtym okresie wolałam zabrać dzieci gdzie były lepsze warunki mieszkaniowe.

Czy obydwójce Państwo macie odebrane prawa rodzicielskie.

Odpowiedź przez obie strony była twierdząca.

Jaki był powód odebrania Państwu tych praw.

Matka poinformowała, że sąd w wyroku orzekł, iż z jej strony było za mało zainteresowanie się dziećmi (za mało poświęcał im uwagi) oraz jak wcześniej wspomniała również za znęcanie się psychicznie i fizycznie nad dziećmi. W tej chwili staram się o odzyskanie kontaktów wiem, że za rzadko jeździłam odwiedzać dzieci w placówce. Jak przebywały ze mną w domu to wychowywaniem zajmowała się moja mama.

Radna Olga Krut-Horonziaak zapytała matkę dzieci czy przebyła terapię leczenia alkoholowe i z jakim skutkiem.

Tak owszem dwa razy rozpoczynałam taką terapię. Skutek tego leczenia był bardzo słaby. Nie starałam się aby wyjść skutecznie z tego uzależnienia. Teraz jestem w trakcie procedury aby dokonać wszycia i oczekuję na lek.

Radna Ewa Szczepańska wyraziła swoje spostrzeżenie, iż z wypowiedzi jakie Państwo nam udzielili są one mało przekonujące. Wszystkie podnoszone aspekty tj. jesteście w trakcie Państwo poszukiwania pracy, w trakcie jest remontowane mieszkanie, w trakcie jest Pani leczenia. Wszystkie najważniejsze sprawy, podstawowe, które miałyby zapewnić dzieciom byt i spokój nie są zakończone są w trakcie realizacji.

Pani A. zaznaczyła, że w tej chwili najważniejszą sprawą jest możliwość odzyskania kontaktów z dziećmi. Natomiast sprawa mieszkania, pracy, leczenia zdają sobie sprawę, że te kwestie wymagają dłuższego czasu aby zostały one przeze mnie wypracowane i uporządkowane.

Przewodniczący komisji zwrócił się do Pani Dyrektor Placówki Wychowawczo - Opiekuńczo „MALUCH” Doroty Wilczury o zreferowanie zagadnienia.

W odpowiedzi na skargę tzn. jeżeli chodzi o kontakty z dziećmi to Państwo nie mają tych kontaktów zabronionych. Muszą tylko podjąć stosowne kroki tzn. przejść skutecznie terapię biorąc pod uwagę, że już kilkakrotnie dawałam Państwu szanse aby do takiej sytuacji nie doszło. Dzieci kiedy trafiły do placówki były z widocznymi oznaki przemocy w rodzinie, o czym poinformowałam Prokuraturę. Były to oznaki: strachu, bojaźliwość. Najbliższą osobą dla dzieci nie byli rodzice ale sąsiad, który z Państwem mieszkał. Z rozmów przeprowadzonych z dziećmi to K. wspominał o sąsiedzie „S.”.

Na początku owszem tych kontaktów nie było ale to dlatego, że zostały wstrzymane przez Prokuraturę i Sąd do czasu przesłuchania rodziców. Było to podyktowane tym, że rodzice namawiali syna do składania fałszywych zeznań. Pani się przyznała na rozprawie, że takie zdarzenie miało miejsce, i że przemoc w rodzinie miała miejsce za co otrzymała wyrok na 10 miesięcy pozbawienia wolności w zawieszeniu na 3 lata. Ja dałam rodzicom szansę na odwiedzin, iż zadeklarowali, że się zmieniają. Zobowiązali się w maju 2016, że będą odwiedzać dzieci dwukrotnie w ciągu dnia. W tym zobowiązaniu wytrzymali 3,5 dnia co dokładnie opisałam w wyjaśnieniach z dnia 8 maja br. złożonych do Przewodniczącego Rady Miasta. W dniu 16 maja br. po raz kolejny porzucili dzieci zerwali kontakty. Teraz warunkiem aby Państwu umożliwić widzenie z dziećmi muszą odbyć spotkania z psychologiem i pedagogiem w naszej placówce. Pan M. W. sam w grudniu własnoręcznie taki grafik dziesięciu spotkań przedłożył lecz z tych spotkań ani jedno się nie odbyło. Natomiast Pani A. twierdzi w liście kierowanym do mnie Dyrektora Placówki, że nie udzielam Pani odpowiedzi na pisma. Ja odbywam spotkania z Panią i z każdego takiego spotkania sporządzam służbową notatkę, która jest w aktach sprawy, nie mam zwyczaju pisać listów do rodziców, z którymi odbywam spotkania. Uważam, że ustalenia omówione między stronami są jasne i czytelne. W liście z 13 listopada opisuje Pani dość niepokojące relację między Panią a ojcem dzieci ujawniające, iż między Państwem jest agresja, stosowana przemoc. W tym liście również deklaruje Pani, że po zakończonym leczeniu tj. 14.12.2016r odwiedzi Pani dzieci a pojawia się dopiero w lutym roku następnego. Ustalenia z naszej strony są takie, że rodzice muszą odbyć 10 spotkań z psychologiem i pedagogiem w naszej placówce. Pragnę nadmienić, iż druga terapia leczenia nadużywania alkoholu okazała się nie skuteczna bo z powziętej wiedzy Pani wróciła do nałogu. Więc jak wspomniałam wystarczy wywiązać się obowiązku odbycia 10 spotkań w placówce, które otworzyłyby drzwi aby rodzice mogli spotkać się ze swoimi dziećmi. Na tą chwilę Pań M. z sześciu spotkań odwołał już trzy spotkania natomiast Pani A. była na dwóch spotkaniach ostatnie odbyło się 15 maja br. Jak wynika w przedłożonych dokumentach jestem opiekunem prawnym dzieci i moim zdaniem nie mogę po raz kolejny robić doświadczeń na dzieciach. Próbuje podczas tych spotkań wytłumaczyć rodzicom co się dzieje z nimi po ponownym porzuceniu ich, co czują jak się zachowują. Córka była małym dzieckiem ale syn pamięta rodziców. Są to wyjątkowe dzieci, które potrzebują poczucia bezpieczeństwa, ciepła. W naszej placówce udało się to wszystko nadrobić, uspokoić dzieci i zatrzeć to co złego działo się w tym domu. Taka jest moja decyzja oraz zespołu, że jeżeli nie przejdą Państwo skutecznie terapii antyalkoholowej tylko dołączenie recepty na lek z 5 kwietnia br. jak wiadomo nadal tej wszywki nie ma i wspomnianych spotkań oraz terapii dla sprawców przemocy, którą Pani stosowała zgody na widzenie z dziećmi nie możemy udzielić. Państwo popełniście dużo błędów i szybko chcecie załatwić je poprzez

kontakty z dziećmi. Myślę, że sytuacja rodziców od momentu umieszczenia dzieci w placówce kiedy interwencyjnie zostały przywiezione nie poprawiła się. W tym czasie nikt z rodziny nie chciał Państwa wesprzeć ani babcia, ciocia gdyż wiedziały, że ta przemoc w domu jest stosowana i powiedziały, że nie udziela wsparcia Pani do póki będzie Pani z partnerem co zostało potwierdzone w notatce z przyjęcia dzieci do placówki. Myślę, że Państwo chcą tych kontaktów z dziećmi aby zapobiec zgłoszenia dzieci do ośrodka adopcyjnego i wszcząć procedurę poszukiwania rodziny zastępczej o czym na każdym spotkaniu z rodzice byli uświadamiani, że po pozbawieniu praw rodzicielskich kolejnym etapem postępowania jest, zgłoszenie dzieci do adopcji. Zespół placówki wraz ze mną podjął decyzję, iż do póki skutecznie Państwo nie przejście wszystkich procedur związanych z leczeniem, spotkań z psychologiem i pedagogiem, terapii dla sprawców przemocy my jako zespół decyzji nie zmienimy w związku z czym do tych spotkań nie dopuścimy.

Radny Józef Mazierski zapytał czy skarżąca sama pisze pisma w tej sprawie i dla czego złożyła skargę do Kuratorium Mazowieckiego.

Odpowiedź strony skarżącej była twierdząca tj. powyższe pisma i skargi pisze sama. Natomiast nie wiedziałam, że Kuratorium Oświaty jest we Włocławku, taki adres znalazłam przez wyszukiwarkę internetową i tam skierowałam skargę.

Radna Szczepańska zwróciła uwagę na fakt skoro tak bardzo Państwo staracie się o kontakty z dziećmi dlaczego Pani nie zgłosiła się na żadną z terapii.

Udzielając odpowiedzi Pani A. poinformowała radnych, iż nie mogła uczestniczyć w zajęciach dla sprawców przemocy w związków z brakiem środków finansowych gdyż nie ma na dojazd gdyż te zajęcia odbywają się w Aleksandrowie Kujawskim. Jestem w kontakcie z kuratorem i prawdopodobnie te zajęcia będą mogła odbyć w ośrodku na ul. Żytniej. Jeżeli chodzi o terapię alkoholową rozpoczynam zajęcia jutro.

Radna Mariola Gawłowska zwróciła głównie uwagę na dobro dzieci, żeby one czuły się bezpiecznie przede wszystkim Państwo najpierw musicie popracować nad odbudowaniem relacji między sobą. Musicie Państwo wykazać się dużą siłą, determinacją aby dążyć do zerwania z nałogami i zbudować od nowa właściwe podstawy rodziny. Jeżeli uda się Państwu wypracować te podstawy i będą tego efekty to następnym krokiem dopiero może być staranie się o odzyskanie kontaktów z dziećmi.

Radna Chmielewska zapytała czy Państwo podjęli terapię rodzinną.

Pani A. myślała o tym rozwiązaniu i wyraża chęci podjęcia takiej terapii.

Dyrektor Piotr Bielecki poinformował, że Państwo winni zgłosić się do Sekcji Interwencji Kryzysowej Wsparcia Rodziny na ulicy Żytniej. Jest to wyspecjalizowana jednostka MOPR-u, która udziela wsparcia dla rodziny będącej w kryzysie min. psychologiczną. Nie umiem powiedzieć na ile tego wsparcia Państwo szukaliście ale to jest ten adres.

Radna Olga Krut-Horonziak zwróciła uwagę, że sposób wypowiedzi strony skarżącej, że jest on mało przekonujący i nie utwierdza nas w przeświadczeniu, że Państwo poradzą sobie z relacjami między sobą oraz opieką nad dziećmi. Radna zauważyła, że podjęte próby przejścia przez terapię przez Panią A. nie zostały skutecznie zakończone. Pani A. nie potrafi wytrwać do końca w podjętej terapii a co za tym idzie brak jest efektów. Mimo, że w dzieciństwie strona skarżąca doświadczyła przemocy w rodzinie tym bardziej powinna starać się odizolować dzieci od takich zdarzeń i nie narażać ich na stres. Radna zwróciła uwagę, że zapewnienie ogniska domowego dzieciom nie są to tylko sprawy materialne ale przede wszystkim dobrych relacji w związku między tatą a mamą i zmianą uczuć i sposobu odnoszenia się do dzieci. Radna zauważyła także, że również Pan M. W. po stracie pracy w lutym 2016 r. nie wykazał zaangażowania ze swojej strony aby odwiedzić dzieci w placówce. W moim odczuciu Państwo nie poczynili ani jednego kroku, który by przemawiał do nas, że Państwo chcecie być ze swoimi dziećmi.

Pani A. Ś. przyznała, że ich starania na tą chwilę nie są wystarczające.

Po zakończonej dyskusji w sprawie Przewodniczący poprosił stronę skarżącą o opuszczenie Sali w celu wypracowania stanowiska przez radnych.

Stanowisko Komisji Zdrowia, Rodziny i Opieki Społecznej podjęte w sprawie skargi wniesionej przez Panią A. Ś., na działalność Dyrektora Placówki Opiekuńczo-Wychowawczej „Maluch” we Włocławku.

Realizując statutowy zapis zawarty w § 86 ust. pkt 3, w związku z pismem Przewodniczącego Rady Miasta z dnia 17 maja br. znak BRM.1510.3.2017 – Komisja Zdrowia, Rodziny i Opieki Społecznej podczas obrad w dniu 29 maja br. rozpatrzyła skargę Pani A. Ś. wniesioną na działalność Dyrektora Placówki Opiekuńczo-Wychowawczej „Maluch” we Włocławku. Powyższą skargę strona skarżąca złożyła w dniu 18 kwietnia 2017 roku do Mazowieckiego Kuratora Oświaty w Warszawie, który zgodnie z właściwością dnia 21 kwietnia 2017r. przekazał pismo Pani A. Ś. Prezydentowi Miasta Włocławek. Prezydent Miasta nadał sprawie bieg w korespondencji z dnia 27 kwietnia 2017 roku znak PZP.1511.3.2017.

Przedmiotem skargi podnoszonym przez stronę skarżącą jest uniemożliwianie przez Dyrektora placówki kontaktów osobistych oraz telefonicznych Pani A. Ś. będącej matką dwójki małoletnich dzieci L. i K. W. przebywających w Placówce Opiekuńczo-Wychowawczej „Maluch” we Włocławku od dnia 20 listopada 2015 roku.

Rozpatrując powyższe zagadnienie Komisja Zdrowia, Rodziny i Opieki Społecznej zapoznała się ze wszystkimi dokumentami, zgodnie z historią wpływu pism zgromadzonych w przedmiotowej sprawie tj.

- pismem z dnia 18 kwietnia 2017 roku Pani A. Ś. zam. we Włocławku przy ul. ... skierowanym do Mazowieckiego Kuratora Oświaty w Warszawie będącym skargą na działalność Dyrektora Placówki Opiekuńczo-Wychowawczej „Maluch” we Włocławku Panią Dorotę Wilczurę,
- pismem z dnia 21 kwietnia 2017r. znak ZSE.550.52.2017.MB Mazowieckiego Kuratora Oświaty w Warszawie, przekazującym ww. sprawę do rozpatrzenia Prezydentowi Miasta Włocławek zgodnie z kompetencjami i właściwością.
- pismem z dnia 08 maja 2017r. znak POWM.8156.19.2017 Dyrektora Placówki Opiekuńczo-Wychowawczej „Maluch” Pani Doroty Wilczury, która złożyła obszernie wyjaśnienia w sprawie sytuacji faktycznej i prawnej strony skarżącej oraz jej małoletnich dzieci przebywających w placówce.

Po przeprowadzeniu analizy materiału zgromadzonego w przedmiotowej sprawie Komisja Zdrowia, Rodziny i Opieki Społecznej dokonując oceny zasadności zarzutów przedstawionych w materiale skargowym oraz wysłuchaniu strony skarżącej Pani A. Ś. a także Pana M. W. ojca dzieci i wyjaśnień przedłożonych przez Dyrektora placówki zawartych w cytowanej na wstępie korespondencji dotyczących stanu faktycznego związanego ze złożoną skargą stwierdza, że z uwagi na wskazane okoliczności uzasadnionym jest odrzucenie skargi oraz uznanie zarzutów podnoszonych przez stronę skarżącą za nieuzasadnione.

W uzasadnieniu Komisja Zdrowia, Rodziny i Opieki Społecznej wskazuje, że na podkreślenie zasługuje fakt, iż Zespół ds. okresowej oceny sytuacji dziecka, kierując się dobrem dzieci L. i K. W. przebywających w placówce, podtrzymał decyzję Dyrektora placówki, ustalając, że kontakty dzieci z rodzicami biologicznymi mogą rozpocząć się po skutecznej terapii uzależnień, ukończeniu terapii dla sprawców przemocy lub odbyciu określonej liczby spotkań z psychologiem i pedagogiem placówki, w celu uświadomienia im jak traumatyczne następstwa dla stanu psychicznego i dalszego rozwoju dzieci miało

stosowanie wobec nich przemoc, a także kilkakrotne ich porzucanie przez rodziców poprzez przerywanie kontaktów z dziećmi w placówce.

Powtarzające się niewłaściwe zachowanie strony skarżącej wobec dzieci było powodem w pierwszej kolejności dwukrotnego ograniczenia przez Sąd Rejonowy we Włocławku władzy rodzicielskiej wobec rodzeństwa, a w konsekwencji pozbawienie Pani A. Ś. władzy rodzicielskiej wobec małoletnich dzieci oraz ustanowienia przez Sąd opiekuna prawnego dla dzieci w osobie Pani Doroty Wilczury.

Ponadto nie można pominąć informacji, że do chwili obecnej stronie skarżącej nie udało się uczestniczyć w zajęciach, gdzie prowadzona jest terapia dla sprawców przemocy, a także skutecznie poradzić z uzależnieniem od alkoholu, ponadto Pani A. Ś. nie uczęszcza na terapię dla osób uzależnionych oraz nie współpracuje z psychologiem zatrudnionym w placówce.

Biorąc pod uwagę wskazane okoliczności Komisja Zdrowia, Rodziny i Opieki Społecznej stwierdza, iż działania podejmowane przez Dyrektora Placówki Opiekuńczo-Wychowawczej „Maluch” służą dobru dzieci, wpływają na ich rozwój oraz zaspokojenie poczucia bezpieczeństwa, którego zostały pozbawione w związku ze stosowaną wobec nich przemocą, która spowodowała, że musiały przez wiele miesięcy znajdować się pod specjalną opieką psychologa natomiast zarzuty stawiane przez stronę skarżącą nie znajdują potwierdzenia.

Wobec powyższego członkowie Komisji podjęli stanowisko jak na wstępie.

Za przyjęciem ww. stanowiska w zaproponowanym brzmieniu opowiedziało się siedmioro członków Komisji przy braku głosów przeciwnych oraz głosów wstrzymującym się.

Ad. 4

Wolne wnioski i zapytania

Nie zgłoszono wniosków ani zapytań.

Ad. 5

Wobec wyczerpania porządku obrad Przewodniczący Komisji zakończył posiedzenie.

Na tym protokół zakończono

Obradom przewodniczył

Tomasz Nagala



Przewodniczący Komisji

Zdrowia, Rodziny i Opieki Społecznej

Protokół sporządziła
Joanna Bednarska
Inspektor Biura Rady Miasta

